Nro 87.

KORRESPONDENT NARODOWY Y ZAGRANICZNY

z Warszawy d. 1. Liſtopada 1794.

Dzień 28. przeszłego Miesiąca pamiątce Imienin Tadeusza Kościuszki pierwszego Naczelnika siły zbroyney Narodowey poświęcony przez illuminacyą domów tuteyszey Stolicy z czułą wdzięcznością był obchodzony.

Obywatele Ewangelickiego obrządku spólnie z innemi przykładaiący się do obrony kraiu o utrzymanie wolności Narodowey gorliwi, trzy większe dzwony z Kościoła swego do Ludwisarni oddali, przeſtaiąc na iednym srzednim.

Dnia 30. Pazdziernika od Magiſtratu Miaſta wolnego Warszawy naſtępuiące przy odgłosie trąb, wyszło rozrządzenie:

Na mocy rezolucyi Rady Naywyższey Narodowey w dniu dzisieyszym zapadłey i z zlecenia sobie tąż rezolucyą uczynionego, ogłoszenia niezwłocznego wolnicy pieczenia chleba i rzezi bydła, tudzież przedawania chleba i mięsa dla wszyſtkich obywateli z odſtąpieniem podatku konsumpcyinego od rzezi bydła na Miesiąc naſtępuiący Liſtopad, którey ſłowa są naſtępuiące. *Rada Naywyższa Narodowa, zaleca Magiſtratowi Miaſta wolnego Warszawy, ażeby zaraz po odebraniu nınieyszey rezolucyi ogłosić kazał wolność pieczenia i rzezi, dla wszyſtkich obywatelow, tudzież przedawania chleba i mięsa, nie drożey iak ceną przez Magiſtrat uſtanowioną, ktokolwiek zaś tak za mięso, chleb, iako za wszyſtkie towary i trunki, biletow ſkarbowych brać nie zechce, natychmiaſt według wſkazanych prawideł do Sądu kryminalnego oddany być ma, z tego powodu Rada podatek konsumpcyiny od rzezi i opłatę od niego uſtanowioną na Miesiąc ieden, to ieſt od pierwszego do*

ostatniego dnia Mca Listopada zawiesza; a wydział skarbowy należytość od Rzeźnikow z mocy kontraktu z niemi zawartego skarbowi winnéy, za Miesiąc Listopad pretendować nie będzie. Zaczym Rzeźnicy i Piekarze ustawać nie powinni w swoim rzemieśle pod odpowiedzią w Sądach Kryminalnych. Czego ścisły dozor Magistratowi polsca i tę rezolucyą natychmiast przy trąbie ogłoszoną i po rogach ulic przylepioną mieć chce. Dan w Warszawie na Sessyi Rady dnia 30. Mca Października Roku 1794.

M. Kochanowski Prezydujący
T. Czech R. N. N. S.

Y takową rezolucyą, oraz zalecenie dopełniaiąc, wolnicę na rzeź bydła, i pieczenia chleba, niemniey przedaż chleba i mięsa dla wszystkich ogólną ogłasza; lecz oraz obywatelom mięso i chleb wyprzedawać chcącym, zachowanie taxy ustanowioney, iak naysurowiey zaleca, branie także biletow skarbowych za mięso, chleb i wszelkie inne produkta, towary i trunki pod karami ustanowionemi przykazuie. Co żeby iak nayściśley zachowane było, baczność tego Obywatelom Woytom, Intendentom i Dozorcom pod odpowiedzią osobistą zaleca. Dan na Sessyi Magistratu dnia 30. Mca Października Roku 1794.

Józef Łukaszewicz V. P. M. W. W.
D. Borakowski M. M. W. W. P.

Wyznaczenie nadgród dla Woyska i Generałów, iako też dla Obywatelów Warszawskich.

RADA NAYWYZSZA NARODOWA

Prócz zareczoney nadgrody w ziemi dla walecznych obrońców oyczyzny, Rada Naywyższa Narodowa oświadcza:

1mo. Iż woysko, które ułatwi przeszkody nad Bzurą, i oczyści *Wielkopolskę*, odbierze zaraz nadgrody milion zł: ze skarbu publicznego; a Generał, który tym korpusem kommenderować będzie, otrzyma zaraz na dożywocie dobra narodowe, czyniące trzydzieści tysięcy zł: na rok intraty.

2do. Również oświadcza Rada Narodowa, iż woysko to, które odeprze Moskalów zbliżaiecych się do stolicy, i kray oczyści do *Bugu*. odbierze nadgrody dwa milliony zł: ze skarbu publicznego, a Generał kommenderuiący otrzyma zaraz na dożywocie dobra Narodowe, trzydzieści tysięcy zł: na rok intraty czyniące. Zachowuie sobie Rada, iż dalsze postępki Woysk Rzpltey w odparciu nieprzyiaciela osobnemi nadgrodami zawdzięczać będzie.

3tio. Woyska, które do innych expedycyi od N. Naczelnika użyte zostaną, iako i ich Generałowie, otrzymaią nadgrodę, w miarę ich czynów i zasług, którą Naywyższy Naczelnik do potwierdzenia Rady N. poda.

4to. Zarecza Rada N. iż Obywatele *Warszawscy*, którzy póydą na ochotnika, i w przypadku oblężenia powinności woyskowe mężnie odbywać będą, oprócz nadgrody w ziemi w uchwale zaręczaiącey nadgrody dla woyska w punkcie 21. dla nich zapewnioney, odbiorą millión zl: ze skarbu publicznego. Waruie Rada, iż w przypadku którego śmierci, w boiu poniesioney, żona lub dzieci iego, część na niego z tey summy spadaiącą odbiorą.

5to. A iako w akcie powstania obowiązał się Naród, iż póty broni nie złoży, póki zagrabionych kraiów nie odzyszcze, i nie zabezpieczy całości, wolności i niepodległości Rzpltey, tak Rada Naywyższa oświadcza, iż nieodstępna iest od zamiarów przez powszechną wolę Narodu wskazanych: które gdy szczęśliwym skutkiem uwieńczone będą, tym hoynieysze nadgrody dla obrońców oyczyzny zabezpiecza.

Dan w *Warszawie* na Sessyi Rady Naywyższey Narodowey. dnia 27. Miesiąca Paźdz; 1795 Roku.

Jozef Szymanowski Prezyduiący.

Tomasz Czech Rady N. N. Sekretarz.

Rozszerzenie uchwały o nadgrodach dla Woyska

RADA NAYWYZSZA NARODOWA.

Rozszerzaiąc rezolucyą swoię, pod dniem 27. Pazdzierniks roku bieżącego wydaną, względem wyznaczenia nadgrody dla woyſka, ktore oczyścić ma prowincyą *Wielkopolſką* z nieprzyiaciela, i z drugiey ſtrony odeprze za rzekę *Bug*, oświadcza: iż summy zasługuiącym się rycerzom w tych wyprawach przeznaczone, należeć maią do śamych tylko gemeynow i unter officerow; wyższego zaś sztabu i niższego officerom; zacząwszy od generała leutnanta kommenderuiącego dywizyą aż do chorążego, każdemu w szczególności dyſtyngwuiącemu się w obronie oyczyzny, za złożonym od N. Naczelnika zaświadczeniem Rada N. Narodowa udzielać nadgródy w summach gotowych, albo w dobrach narodowych wyznaczać będzie.

Dan w *Warszawie* na ſesſyi Rady dnia 28. Mca Październ: roku 1794.

Jozef Szymanowſki Prezyduiący.
Tomasz Czech R. N. N. Sekretarz.

CZYNNOSCI RADY.

Dnia 25. Października. Wydział ſkarbu przynioſł proiekt organizacyi adminiſtracyi pożyczki ze ſkarbu narodowego, podług nakazu rezolucyi pod dniem 27. przeſzłego mieſiąca zapadłey, przez też adminiſtracyą ułożony. Rada proiekt ten, rozważywſzy go, i w niektórych punktach odmieniwſzy, przyięła.

Na przełożenie wydziału intereſsow zagranicznych, zaleciła Rada wydziałowi ſkarbu, ażeby na expens legacyi zagranicznych, wypadaiącą na kwartał ſummę, od dnia 1go Sierpnia do oſtatniego dnia tego mieſiąca, tudzież na nieuchronne wydatki, i przypadkowe expenſa, pewną ſummę wypłacił.

Przybyli Obywatele *Wielkopolanie*, maiąc na czele ſwoim Obyw: *Zakrzewſkiego* radzcę, i oświadczyli, iż z iaką gorliwością i determinacyą przyſtąpili do obrony Oyczyzny, z równąż ſtałością dzieło rozpoczęte powſtania narodu, powolni zawſze rozkazom Rady naywyżſzey, popierać będą.

Odpowiedział w imieniu Rady prezyduiący, iż gdy obywatele iedney Oyczyzny ściśle się z sobą łączą w celu iey obrony, tedy Rada ma sobie za obowiązek pomagać tak zbawiennym ich zamiarom, i wszelkie ich sprawiedliwe żądania ułatwiać.

Na przełożenie Obyw: *Orłowskiego* zaleciła Rada, ażeby na lazaret dom Rzpltey *Krasińskich* zwany, był użyty: a ieżeliby ten dom pomieścić wszystkich chorych nie był zdolny, tedy inne domy na ten koniec naięte bydź powinny. Troskliwa Rada o los rannych i chorych obrońców Oyczyzny, który od dobrego porządku i ścisłey exekucyi urządzeń przepisanych zależy, oświadczyła, iż nie przez kogo innego, iak tylko przez Obyw: *Orłowskiego* kommendanta, tak czułego i troskliwego w pełnieniu obowiązków, zwierzchni dozor nad lazaretami ma bydź utrzymywany. Aby zaś troskliwość o zdrowie cierpiących po lazaretach, skuteczną była, wydała Rada zalecenia do Magistratu miasta *Warszawy*, aby ten wezwał wszystkich Doktorow i Chirurgow w *Warszawie* znayduiących się, i do opatrywania chorych żołnierzy zobowiązał, umówiwszy się z niemi o przyzwoitą za ich pracę nadgrodę, i tę im w imieniu rządu zapewnił; w reszcie, żeby względem wszystkich tych urządzeń, z Obyw: *Orłowskim* znieść starał się.

Memoryały, ieden Obyw: *Lewickiego*, drugi obywatelow na gruntach *Białołęki* kolonie maiących, zanoszących skargę na podkommendnych woyskowych, od których są niszczeni, trzeci Obyw: X. *Wierzyskiego* Plebana *Wolskiego*, upraszaiącego o nadgrodzenie szkód, przez obozy woyskowe iemu poczynionych, odesłane są do wydziału żywności po załatwienie.

Dnia 26 Października. Przybył Obyw: *Orłowski* kommendant Xięstwa Mazow: na mieysce sessyi Rady, i złożył notę, żądaiąc obszernieyszych mieysc na lazarety, i zapewnienia dla chorych żywności. Co do pierwszego żądania, oświadczyła Rada, iż wydała dnia wczorayszego rezolucyą, przez którą mocnym czyni Obyw: kommendanta do naięcia i użycia na lazarety wszystkich mieysc, które za potrzebne i dogodne osądzi, a tę rezolucyą w odpowiedzi Obyw: kommendantowi dnia dzisieyszego ponawia. Co się zaś tycze, drugiego żądania, odpowiedziała, iż wydział żywności przyiął na siebie obowiązek dostarczenia potrzebney żywności, do którego Obyw: *Orłowski* Gener: rekwizycye swoie w tey mierze zanosić powinien, a podług możności, w żądaniu tym, zaspokoiony będzie.

Chcąc zaś, mimo tey rezolucyi, Rada osłodzić los cierpiących po lazaretach, otworzyła subskrypcyą obywatelską na przyimowanie do domow tych, ktorzy po chorobie do zdrowia iuż przychodzić zaczęli, i tę subskrypcyą obywatele w składzie Rady znayduiący się, przez podpisy własne rozpoczęli; a wydział Instrukcyi odebrał zalecenie, ażeby przyniosł do Rady odezwę z zachęceniem obywatelow, aby tym, ktorzy się za ich całość na rany i ból narażali, w mieszkaniach swoich schronienia przez czas nieiaki pozwolili.

Chcąc, ażeby dochód publiczny nayużyteczniey, a razem nayoszczędniey był szafowany, uchwaliła Rada, iż ktokolwiek ze skarbu narodowego iednę bierze pensyą, drugiey, pod utratą obydwoch, zyskować nie ma.

Wydział skarbu odebrał zalecenie, ażeby na opłatę druku pism rządowych, 8,000. złot: za kwitem wydziału Instrukcyi zapłacił.

Obywatele przy ulicy *Twarda* possessye maiący, donieśli, iż kanał przy tey ulicy zapchany, nayprzykrzeyszą czyni dla przechodzących przeprawę. Okoliczność tę odesłała Rada do Policyi mieyscowey po niezwłoczne załatwienie.

Dnia 27. Paźdźiernika. Wydział ska bu odebrał zalecenie, ażeby na przeformowanie domów różnych na lazarety złot: Polsk: 6,000. za kwitem Ob: *Aignera* Budowniczego, *salvo calculo*, zapłacił.

Obywat: *Gutakowski* przełożył, iż wieś *Wolka Zrzyńska* zwana, w Ziemi *Warszawskiey* leżąca, Obyw: *Łoppota* dziedziczna, a prawem tradycyinym w possessyi Obyw: *Gutakowskiego* będąca, teraz na skarb zaiętą zostala. Przełożenie to, oddane iest Kommissyi Porządkowey Xstwa *Mazowieckiego* po przyniesienie opinii.

Memoryał Obyw: *Puławskiey*, względem opłaty za srebra, rezolucyą pod dniem 21. tego miesiąca zapadłą iey należącey się, odesłany został do wydziału skarbu.

Pragnąc skuteczną udzielić opiekę osobom potrzebuiącym wsparcia, których los z powodu okoliczności teraźnieyszych tym iest przykrzeyszy, że pozbawieni są z wszelkich sposobow opatrzenia naypierwszych potrzeb swoich, zaleciła Rada wydziałowi skarbu, ażeby na wsparcie takowych osób, co miesiąc po złot: 9,000. za kwitem Deputacyi ratunkowey, wypłacał.

ODEZWA.

Obywatela Tomasza Wawrzeckiego N: Naczelnika siły zbroyney Narodowey do Obywatelow i woyska:

Gdyby godziło mi się oglądać, albo na własną zdatność, albo na ważność włożonych na mnie obo-

wiązkow, albo nakoniec na tego, czyie mam zastępować mieysce, nicby zaiste przywieść mnie nie zdołało do przyięcia Naczelnictwa siły zbroyney Narodowey, do którego z woli Rady Naywyższey powołany zostałem. Ale gdzie święta powinność obrony oyczyzny i iey wolności zachodzi, tam wszystkie uwagi ustępować muszą. W usłudze powszechnemu dobru stopień władzy, lub podległości zarówno ważę, prawdziwą szlachetność pokładam na dopełnieniu gorliwym tego, co kto z mieysca swego działać iest winien, w nieuchylaniu się od tych obowiązków, iakie dlań stanowi potrzeba oyczyzny. W iey więc imieniu, wezwanemu od Rady Naywyższey, niewolno było nieprzyiąć padłego na mnie wyboru.

Ale obeymuiąc to mieysce po *Tadeuszu Kościuszce*, mogężli wam co takiego obiecywać po sobie, coby nieodżałowaną stratę iego Narodowi w iakikolwiek sposob nadgrodzić zdołało? Nic bynaymniey.... Lecz przynoszę z sobą bracia chęć nayszczerszą, choć nie równym krokiem wstępowania w ślady iego, naymocnieyszą usilność poświęcenia się obronie Oyczyzny, i stałą wierność w przysiędze bydź razem z wami wolnemi, lub umrzeć.

Tak iest bracia obywatele! Te są święte śluby, któreśmy złożyli w obliczu Boga Zastępów. Ten iest szlachetny zamiar powstania naszego, z tym hasłem stanął na czele siły zbroyney Narodowey nieporównany mąż *Tadeusz Kościuszko*, i krwawą walkę wypowiedział tyranom pastwiącym się nad naszą oyczyną. Wiedziemy ią dotąd z niezaprzeczoną nam od nieprzyiacioł sławą waleczności. Niech tylko niepomyślne zdarzenia, które nie odstępnie towarzyszą losowi woiennemu, nie zrażaią męztwa naszego. Żądać w woynie niezmiennych powodzeń, iest żądać rzeczy niepodobney. *Rzymianie*, którzy swe zwycięztwa pomknęli aż do ostatnich granic znaiomego świata, ileż nie ponieśli klęsk, które ich po-

tęgę iuż do upadku schylać zdawały się. Ale ich dzielność nienadwątlona żadnym nieszczęściem, każdą klęſkę sowitym wetowała zwycięſtwem. Cóż powiedziano o Grekach? oto iż zwyciężani, zwyciężać nauczyli się. Ileżbym nie przywiodł podobnych przykładów z dzieiów woien poźnieyszych, naszego nawet Narodu, gdybym miał potrzebę utwierdzać waleczność waszą, o którey owszem tak rozumiem, że sama niepomyślność nowym ią zapałem ożywia. Okażcie ią tylko w ſkutku, i w podwoionych usiłowaniach waszych. W rękach całego Narodu losy swoie oyczyzna złożyła. Sił waszych ogólny związek potęgę iey ſtanowi. Zawſtydźcie więc nieprzyiacioł, którzy, iż im los nieszczęsny oddał w moc Naczelnika naszego, iuż nas zupełnie pokonanemi bydź mienią. Mamy zaiſte przyczynę czuć ważność poniesioney ſtraty, ale żadney do rozpaczy nie mamy przyczyny. Zyie Narod; ten swe powſtanie utrzymać, i do końca pomyślnego doprowadzić powinien. Zadna potęga despotów pokonać nie może wolnego Narodu, byle był dzielny i ſtały. Mażli bowiem bydź mężnieyszy naiezdnik prowadzony musem do boiu, niżeli ochotny swey wolności i ziemi obrońca? Toż żołnierz, który na rozkaz okrutny biiąc się nie o własny interes, ale dla nasycenia dumy, chciwości, lub zemſty uciemiężyciela swoiego, i za żołd lichy, niesie na szwank swe życie, ma mieć więcey odwagi, niżeli żołnierz, który o prawa i swobody oyczyſte, o szczęśliwość własną, familii i potomków swych walczy? Honor i szlachetna chęć ſławy, możeż bardziey do odwagi zagrzewać niewolnika, niżeli niepodległego obywatela? Te nieraz iuż powtorzone prawdy, dla tego w pierwszey moiey do was odezwie przywodzę, że przekonanie o nich niewątpliwe i w czynach waszych, i w duszy własney znayduię. Te niech zawsze obecne umyſłom, pokrzepiaią ſtałość i dzielność usiłowań naszych.

Co do mnie, polecam się Bogu: wzywam Jego Wszechmocności, aby mnie wspierał w ciężkościach powinności nowych; przyiętego zaś Naczelnictwa, inaczey nie uważam, iak tylko za obowiązek pierwszeństwa do dzielenia prac, trudów, i niebezpieczeństw w obronie oyczyzny i iey wolności. Dan dnia 23. Października 1794. Roku.

Tomasz Wawrzecki.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu d. 3. Paźdz: Na wyspie *S. Heleny* naywyższy panuie niedostatek żywności. Ostatnia Zachodnich Indyi flotta, która z tamtąd przybyła, ani iednego wołu na ieden okręt dostać nie mogła. Sam Gubernator tameczny zeznał, iż od 3. miesięcy nieskosztował mięsa.

Gazeta z *Calcutta* obiaśnia nas, iż zawiedziony zamiar Poselstwa do *Chin* Lorda *Macartney* dwoiaki był; naypřzód, aby rezydował w *Pekinie* Angielski Poseł, Konsul, albo Agent; powtóre, aby Anglicy mieli prawo sami tylko iedni handel utrzymywać w Chinach, wyłączywszy inne wszystkie narody. Lecz podług Statutow *Chińskich*, każdą nowość za niebespieczną tam poczytaią. Gdyby żądanie przyszło było do skutku, tedy Sir *George Staunton*, iako tameczny Rezydent Angielski byłby opłacany rocznie po 12,000 funt: szt: Sam Lord *Macartney* wziął na drogę 30,000. funt: szt: Cesarz *Chiński* przysłał Królowi Angielskiemu kosztowny prezent w Poezyi bohaterskiey (*Carmen Epicum*) przez niego samego pisaney, a złożoney w drewnianey szkatule, za antyk mianey, iakoby w skarbcu familii Cesarzow Chińskich od 2000. lat zostaiący. Przytym i sztukę *Agatu* posłał, którą zwykł Cesarz w ręku trzymać, i patrzyć na nią, gdy z iakim rozmawia Mandarinem, czyli Ministrem. Gdyż z krzywdą to udaią być dla dostoyności Cesarskiey, i za nadto honoru dla iakiey szczególney osoby, gdyby Cesarz spoyrzeć miał na którego z poddanych swoich. Lecz to iest krzywdząca anekdota, gdyż iak daleko Anglicy uprzedzeni są o sobie i Monarchii, tak daleko znany iest światu charakter *Chinow*.

Wczoray otworzyła w *Clerkenwell Green* sessye swoie osobna Kommissya do inkwizycyi siedzących w *Tower* więźniow stanu wyznaczona.

W przeszłą ſrzodę odprawiła ſię w pałacu Królowy Rada tayna. Król cofnał proklamacyą zwołania Parlamentu na 4go Liſtopada, a odroczył go aż do 27go tegoż mieſiąca.

Lord *Howe* ruſzył z *Torbay* z Wielką flottą, lecz z niey 7 liniowych okrętow od 74 armat odłączone zoſtały pod kommendą admirała *Galdmell* do Indyi Wſchodnich dla przewiezienia tam 4 regimentow Infanteryi.

Deputowani z Rady miaſta zapytali *Pitta*, czy rząd łożyć będzie na rozſzerzenie nadto ſzczupłey ulicy przy *Tempelbar*, lecz ten odmówił dla złego ſtanu Króleſtwa. Do ułatwienia ſwych układow potrzebuie *Pitt* 24 millionow. Spoſoby wynalezienia tey ſummy mogą ſię wynaleść, ale kray uciążą. Jeden z takich ieſt, aby parlamentowe oſoby nie miały odtąd korreſpondencyi *franco*. Drugi śrzodek podany ieſt od *John Sinclair*, aby leżące odłogiem i żdziczałe grunta, a wynoſzące na 22,351000 włók poczynić urbarialnemi, a tak millieny ztąd wnieſione być do ſkarbu mogą.

Liſty z *Jamaiki* i z Indyi Wſchodnich coraz okropniey wyſtawiaią mor w tamtych kraiach panuiący, między Europeyczykami. Jeżeli ſię więc nieoſadzi ta ziemia czymprędzey zdrowym ludem z Europy, wkrótce przyidzie nam poſtradać wſzelkich zdobytych korzyści w tamtych ſtronach. Naywięcey umiera żeglarzow. Królewſki okręt *Scipio*, już 300 ich poſtradał. Z tego powodu ſłychać, że Rada nałoży Quarantanę na wſzyſtkie okręta ztamtąd przybywaiące.

D A N I A.

Z Kopenhagi dnia 7 Pazdziernika. W przeszłą Sobotę wyszedł od admiralicyi roſkaz, aby tak ſkombinowana przy *Helsingöer* ſtoiąca flotta, iako i Eſkadra na połnocnym krążąca morzu, zwracały się w tuteysze ſtrony. Z zachodniego też morza poprzybywały tu liniowe okręta. D: 25. t. m. moſkiewſki kuryer z *Piterzburga* na *Sztokolm* i tędy przeieżdzał do *Londynu*.

F R A N C Y A

z Paryża 29. Września. Obroty woienne Rzptey. Od *Alpów* doszła 16go t. m. wiadomość z głowney kwatery w *Briançon*, iż woyſka nasze w celu przysposobienia sobie żywności, uderzyły 14go na *Piemontczyków* zabrały w niewolą 128. ludzi, zdobyli 1200. owiec, 160. sztuk rogatego bydła, mnoſtwa wina i innych żywności. Między brańcami znayduie się Graf

S. Martin. Działo się to przy Wsi *Lacheral* gdzie, padło trupem 200. nieprzyiaciela; naszych zaś tylko 4.

Od Woyſk Pyreneyſkich czytany był na Sessyi Konwencyi d. 19go Liſt Gener: Adiutanta *Garin* datowany w *Pau* 6go t. m. w którym donosi, że Hiszpani w 4. kolumnach attakowali nasze forpoczty w równinie *Aspe.* Większością siły przywiedli nas w prawdzie do cofnienia się i popalili niektóre ſłomiane chaty, lecz wysunąwszy się Generał *Robert* w 600, ludzi, spędził 6000 Hiszpanow, wielu z nich ubił, 32. wziął w niewolą, a 150. od Gwardyi *Wallon* przeszło do Francuzow.

Potym czytano drugi liſt od Reprezentantów przy armii pòłnocney *Bellegarde* i *Lacombe* datowany z głowney kwatery w *Boxtel* 1go Września donoszący o odniesionym tam zwycięſtwie w dniach 14 i 15. gdzie po połtorą godzinney bitwie zniesiony nieprzyiaciel zoſtawił 2000. ieńcow, i 8. armat, a gdy 5000. Anglików usiłowało, nazad Francuzow odeprzeć z *Boxtel,* patrol ich od 100 ludzi tak się ſtawił żwawo, że nieprzyiaciel musiał odſtąpić zamyſłu.

Na Sessyi Konw: Nar: d. 20go Deputacya z *Lugdunu* ofiarowała Rzpltey 100. Kawaleryi z Jakubinów, i koszta na wyſtawienie iednego liniowego Okrętu.

Roialiści znowu się ziawili z prawey ſtrony rzeki *Loiry* Liſt z *Chateau Gontier* pod d. 6. donosi, iż popalili Kościoły w *Chatelais* i indziey, gdzie 30. republikanów spłonęło. Dnia 3go t. m. napadli na forpoczty nasze w *Congrés* i 30. ludzi ubili. Chłopów gwałtem do swego woyſka biorą. Cała tameczna okolica w trwodze. Na mieysce podyrzanego Generała *Vauchot* poſtanowiony *Humbert.* Nasze zaś woyſko ubiło 80. Roialiſtów, a między temi i Szefa ich *Sarrazin,* przy którym znaleziono 30.000. liwrów. W *Nantes* posuwaią się Roialiści silniey i ogromniey niż za oſtatnich czasów *Robespierra.*

O zwycięſtwie odniesionym dnia 18go t. m. przy

Ourte i *Leodium* czytano doniesienie pod czas uroczystości *zwycięstwa* w dniu 21. odprawuiącey się. Kommenderowane są 42 bataliony i 20 Szwadronow na odpędzenie nieprzyiacioł od prawego boku *Mozy*. Naywiększa trudność była w czasie przebycia rzeki *Ayvaille* płynącey w czystych polach osadzonych 2ma obozami przy *Es eux* i *Sprimont* od 18 000. nieprzyiacioł, Wzgorki też wszystkie są oszańcowane. Przeszedłszy iednak rzekę, przez godzinę ieszcze musieli Republikanie maszerować wśrzod krzyżuiącego nieprzyiacielskiey Artylleryi ognia, iżby się wedrzeć na szczyt góry. Zewsząd bagnetami nieprzyiaciel spędzony, 700. ieńców dostało się w niewolą, 2000. padło trupem, 3. chorągwie mnostwo flint, 40. wozow ammunicyinych, 26. sztuk po większey części cięższey Artylleryi, są zdobyczą zwycięstwa.

Przy *Leodium* zaś wiele batalionow nieprzyiacielskich, tak poznoszonych, że tylko po 150. ludzi pozostawało. Armia *Latour* cała rozproszona po borach mnostwo armat zdobytych, z domu Kartuzow nieprzyiaciel wypędzony, poiazd, i kancellarya Sekretarza *Latour* nam się dostały.

Do *Brest* przyprowadzono 13. bogato ładowanych Okrętów z *Bengali* zaiętych przez nasze kapry, Wartość ich wynosi 18. millionow liwrów. W Portach *Brest* i *l'Orient* znayduie się taki skład z dobytych płocien, że 50,000. ludzi odziać niemi można.

EKONOMIKA NARODOWA.

Gdy *Fayan* około 1ego Września wniosł do Konwencyi niewczesny Proiekt, aby dobra Narodowe podzielić na drobne części dla łatwieyszego sprzedawania ich biednym i uboższym, oparli mu się natychmiast *Lozeau*, *Bourdon* d'*Oise*. a naywiecey biegły w interessach skarbowych *Cambon*, z przełożeniem że przez takie dóbr Narodowych podrobienie, assygnaty utracą wiarę, zmnieyszy się dowoz żywności, ściągnie się konieczność nałożenia podatków, których iednak nienakładać zaręczono Ludowi

zmnieyszy się ſkarbowy dochod, rozerwie się, lub zniszczy pewność własności Narodowey wynosząca teraz 14,000. milionów Liwrów, zmusi *Francya* do kłaniania się nayglownieyszym iey nieprzyiaciołom o pokoy, w wzgardę poda Reprezentacyą Narodową, która założywszy fundusz nazad go uchyla. Te i tym podobne uwagi sprawiły, że odrzuciła Konwencya wſze kieProiekta drobney sprzedaży, zaręczyła nienakładanie podatków, i zabeśpieczyła tę własność ogólną Obywateli Francuſkich.

Na Sessyi Konw: 14go za wniesionym proiektem od *Petit* względem dzwignienia nazad, zniszczonego iuż prawie od początku Rewolucyi Handlu i rolnictwa, dekretowano aby Reprezentanci Deputacye i Kluby Ludu iak nayprędzey podawali sposoby rozszerzenia Handlu, Rolnictwa, Rękodzieł i Nauk dotąd iak mowi *Gravei* prawie zniszczonych przez *Wandalizm*.

Jakoż zaraz nazaiutrz 15go ſtanąwszy w Konwencyi wydział Handlowy, a przełożywszy teraźnieyszy Stan Handlu i przyczyny upadku iego, podał naſtępuiące prawidła; 1mo. Uſtanowić, że wszyscy Obywatele przez przemyſł i obroty swoie z Zagranicznemi wprowadzaiący do kraiu produkta na utrzymanie fabryk, dobrze się zaſługuią oyczyznie. 2do. Zadne produkta nie maią bydź zabranianemi lub konfiſkowanemi, gdy właściciele ich okażą, iż ie na potrzebę swych fabryk z zagranicy sprowadzili.

Lecz gdy *Thuriot* dał przczynę, że ieśli nie byłoby zabronione wprowadzanie tego, czego woyſka nasze potrzebować mogą, osłabiłoby się przez ten sposób ich męſtwo. Konwencya zatym odłożyła ten Proiekt aż do lepszego namyſłu.

Także na Sessyi 20go dekretowała na nowo Konwencya aby podane były sposoby rozkrzewienia znowu Handlu i przemyſłu w *Lugdunie*. Długi zaś zalegle u Francuſkich Kupców *Norymberczykom* ocalono od konfiſkaty, i owszem summy powypłacać im dekretowano.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 4. Pazdziern: Pułkownik *Tiboel* Kommendant fortecy *Crevceur* za poddanie iey Francuzom sądzony będzie.

Oto Kapitulacya tey fortecy: Garnizon złoży broń, przysięgnie nie woiować przeciw Francuzom poki nienastąpi zamiana ieńcow, i wyidzie za *Mozę* z honorami woyskowemi. Artylerya, ammunicye, magazyny, i arsenał oddane zostaną kommissarzowi, a papiery i plany Jndzynierom Francuzkim. Kommissarze woienni i urzędnicy administracyini wolno do domów poydą, bez żadney zamiany. Officyerowie mogą mieć szpady, żołnierze torniftry, a kommendant wszelkie swe sprzęty.

Ziazd co się odprawiać miał w *Nimwegen* przeniesiony będzie do *Arnheim*.

Cesarz Generała *Clarfaita* wyznaczył *ad interim* generalnym Gubernatorem Niderlandu Austryackiego.

Cóż potym? gdy ten iuż cały utracony. Chyba Gubernatorem będzie *in partibus*. Tylekroć sławny ten Generał porażony, ostatnią razą miał do kilkunastu tysięcy ludzi stracić, a z niedobitkami usunął się do Westfalii. R chuią że w 2ch tylko miesiącach, Maju i Czerwcu, zgineło Cesarskich przez zabicie, niewolą i rany, do 41. tysiąca. Cóż poźniey?

Z Geldryi d. 1 Pazdz.: W przyszłym tygodniu mocny Francuski patrol znaydował się iuż z tamtey strony *Mozy* w Pruskiey wsi *Veenray*.

Z Bergopzom d. 2. Pażdzier: Niespokoyność u nas domowa. W pobliskiey wsi *Wouw* zgromadzone kupy uderzywszy na dom Sekretarza *Bruyn* i inne, popustoszyły ie do szczętu. Skutek to iest dzisieyszych okoliczności, a kray przez to niewymowne ponosi szkody.

Z Bredy d. 4. Pażdzier: Od 1go t. m. co dzień napadaią na nas Francuzi, sześć ich kul padło iuż na przedmieścia, dziś attakowali naszą rezerwową pikietę i 4. ludzi ranili.

Z Heusden d. 4. Październ: Już i przeciw naszym szańcom wystawili Francuzi baterye, lubo ieszcze o podal.

Z Gorcum d. 5 Październ: Od wczorayszego dnia rozchodzi się pogłoska u nas iakoby pod Bredę przyciągnęło ieszcze do 5,000. Francuzów. Pod naszym miastem stoi 30. okrętów Angielskich przybyłych z Woyskiem. Wysiadłszy 150. ludzi pomaszerowało do *Vianen*, reszta poydzie do *Bommel* gdzie stawiaią most na statkach. Bagaże Hollenderskie i park artyleryi wyszły w *Amersfortskie*.

Z Utrechtu d. 5. Październ: Na Mozie wzdłuż, *Bommelward* ani iednego niema statku, dla tego od dziś dnia nikt się przeprawić niemoże, i zakazano iakimkolwiek statkom na Mozę wchodzić. Onegday przeprowadzano tędy z *Gorcum* rozmaite armaty do *Steenbesch*. Wczoray aresztowano tu 2. podeyrzane osoby, a w *Vianel* 4.

Z Amszterdamu 7. Październ: Z Zeelandyi donoszą że przed *Lillo* zbroyne nasze statki spaliły ieden zbroyny Francuski okręt.

Z Hagi d. 7. Październ. Od wkroczenia *Francuzow* do naszego kraiu wynoszą się do *Anglii* rozmaici *Francuscy* i *Brabantcy* emigranci; między któremi i Xże *Montmorency*. Sam tylko sławny ow *Beaumarchais* dotąd bawi na wsi pod *Hagą*. Jak słychać, *Luchesini* z *Wrocławia* znowu poiechał do *Wiednia*.

HISZPANIA.

Z Madrytu dnia 20. Września. Nakazano w *Cadix*, aby wszyscy choćby nayosiadleysi tam Francuzi w 8. dniach wyprowadzali się w głąb Królestwa o 20. mil morskich na upodobane każdemu mieysce, dla handlowych iednak i domowych interessow wolno im pozostawiać pełnomocnikow. W nowo zaś osiadłych mieyscach powinni będą zachować się podług przysięgi iak poddani Królewscy. Do *Madrytu* zaś i plezyrowych rezydencyi Królewskich nie iest wolny przystęp.

NIEMCY.

Z Wiednia dnia 1 Paźdz: Uniwerfał Cefarfki pod dniem 20 t: m: wyfzły, zabrania wfzelkiey przedaży żywności w granice francuzkie pod inkwizycyami i karami w fądach nayWyżfzych. Także wfzelkiego prowadzenia handlu, czy za gotowiznę, czy za wexle, tak z Francyą, iak z zabranemi przez nią Prowincyami Cefarfkiemi. Nakazuie zaś, aby w 4 n dzielach, wfzyfcy dłużni, iak utraconych Prowincyi, tak Francyi, nawet i pocztowi, pofkładali u mieyfcowych Zwierzchności z fwemi podpifami wfzelkie regeftra wiele winni, a te do Kamery odeflane bydź maią. Cel tego ieft, aby fię zapewnić o ftanie związkow handlowych w Pańftwach Cefarfkich z Francyą, i zapewne wzorem iey przeiąć długi do fkarbu.

Od Policyi też wyfzło urządzenie, aby Francuzi, ktorzy nieokażą fię zamiefzkałemi w *Wiedniu* od lat 4, natychmiaft z tamtąd fię wynofili. Znowu tu flychać o maiących bydź nałożonemi na ten kwartał podatkach dla woyfka. Baron *Klebeck* i Generał *Kempf* z 8 batalionami Infanteryi, i 200 Kawaleryi zoftali w *Maftrichcie* dla wzmocnienia garnizonu. Z *Czech* mafzeruie 5000. kompletowego woyfka do armii *Clairfaita*. Także i w *Gallicyi* ftoiące woyfka wkrotce maią rufzać w kraie woyną z Francyą zaięte.

Od niżfzego Renu dn: 2 Padź. W *Akwizgranie* ogłofili Francuzi amneftyą na przefzłe wypadki, wolonterow z fwey przedniey ftraży gwałtowniey nieco z miefzkańcami poftępuiących ukarali, i pod utratą życia zakazali wfzelkiey czynienia przykrości. Urzędownie zaś, lubo nienakładaią kontrybucyi pieniężnych, iuż iednak wzięli w rekwizycyą 6000 par trzewikow, 6000 par pończoch, i 8000 kofzul. W *Trewirfkim* maią fię wzmocnić 15,000. Baron *Hompefch* Szeff korpufu Huzarow w zamianę za 2ch Generałow francuzkich i 4ch Officyerow, wyfzedł z niewoli. Xże *Artois*, i fyn iego Xże *Angoulême*, znayduią fię w główney kwaterze Xięcia *d' York*, nofzą białe kokardy, maią pod fwą dyfpozycyą po 3ch Adjutantow, i po 80 koni.

Z Frankfurtu dn: 4 Paźdz:. W *Wilhelmsbade* przy *Hanau* odprawił fię w tym tygodniu ziazd przednieyfzych Stanow z Cyrkułow wyżfzego *Renu* i *Szwabfkiego*, na ktorym byli przytomni, Landgraff *Heffen Caffel*, i Margraff *Badeńfki*. Miał tam być i Xże *Würremberg fki*, lecz fzwank zdrowia przefzkodził. Celem tym obrad bydź miało wyftawienie i opatrzenie 80,000 w yfka przeznaczonego do zaftaniania z tey ftrony brzegow *Renu*. Sądzą, iż w tym fzczególnieyfzy miano widok na odmiany mogące naftąpić z powodu woyfk Prufkich nad *Renem*.

DODA.

DODATEK Do... N^RU 87.

KORRESPONDENTA
NARODOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

z Warszawy d. 1. Listopada 1794.

LIST
O bitwie pod Macieiowicami zaszłey Dnia 10. Pazdzier: R. 1794.

Chcesz dowiedzieć śię odemnie obywatelu, o nieszczęśliwey akcyi pod *Macieiowicami.* Lecz niemam o niey tyle wiadomości, żebym ci mogł dać dokładne iey opisanie. To więc ci tylko donoszę, czego lub sam byłem świadkiem, lub com mogł od innych pewnieyszego zasłyszeć.

Przegrana bitwa przez generała *Sierakowskiego* pod *Brześciem*, w ktorey większą w artylleryi, niż w ludziach ponieśliśmy stratę, otwarte przez nią generałowi *Suwarow* całe *Podlasie*, kray naywięcey zapomagaiący w żywność, nietylko woysko, ale i stolicę, była powodem N. Naczelnikowi *Kościuszce*, iż wzmocniwszy korpus *Sierakowskiego*, przedsięwziął wszystkiemi sposobami zapobieżeć dalszemu rozszerzaniu się Moskalow. Wiedząc o chęci przeprawienia się generała *Fersena* przez *Wisłę*, zalecił Generałowi *Poninskiemu* bronić tey przeprawy. Lecz gdy mimo tego Moskale przeprawili śię, N. Naczelnik postanowił stoczyć z niemi bitwę, nimby śię z korpusem *Suwarowa* złączyć mogli, lub od niego iakie posiłki otrzymali. Dywizya Naczelnika stała o trzy mile od dywizyi *Poninskiego.* — Maiąc attakować Moskalow, takie poczynił rozporządzenia Naczelnik, iżby w czaśe samey akcyi na pomoc przybył *Poninski.* Tak śię więc uszykował, iż odsłonił lewe skrzydło swoie i zostawił prożne mieysce dla Moskalow, ktorzy w

nim ſtanąwszy, mieli bydź wzięci z boku od Poniń$kie-go dla którego wygotowane iuż były baterye.

Niewiedzieć, czy z własnego układu, czy o-ſtrzeżeni Moſkale, iż będą attakowani, pierwsi at-tak przypuścili. Zaczęła ſię bitwa o godzinie piątey z rana. Wszedł generał *Deniscw* w mieysce zoſta-wione od Naczelnika. Artylerya Moſkiewſka ze wszyſtkich ſtron tęgi ogień sypać zaczęła, któremu z równą mocą odpowiadała artylerya *Polſka*. Korpus Denisowa dwa razy złamany był bagnetami. Za-grzewał woyſko Naczelnik, i zaręczał, iż *Ponińſki* w lada moment nadciągnie ze swym korpusem. Trzy-mała ſię długo piechota, lecz kawalerya zaczęła pierzchać. i to przechyliło zwycięſtwo na ſtronę Mo-ſkalow. Opuszczona od kawaleryi piechota i arty-lerya, niezdołała się oprzeć iazdzie nieprzyiaciel-ſkiey. Ztąd poſzła ſtrata armat i mnoſtwo ieńcow na-szych. Sami Moſkale przyznawali, iż gdyby był *Ponińſki* nadszedł, lub mogł nadeyść ze swym korpu-sem, w ten czas, ieźliby niebyli zwyciężeni, tedy byliby przymuszeni cofać się do Wiſły. Do 2,000. naszych z rannemi doſtało się w niewolą; Moſkale także maią przeszło 1,000 rannych, a dwa razy tyle zabitych liczą.

Poległ w tey potyczce wielkich nadziei officer *Krzycki* pułkownik w regimencie *Czapſkich*. Do odwa-gi łączył teoryą sztuki woienney. Patentowany od N. Naczelnika pułkownikiem koſsynierow *Krakowſkich* w krotkim czasie pułk ten wszyſtkich manewrow na-uczył. W akcyi pod *Szczekocinami*, iuż ich doprowa-dzał do spotkania się ręczną bronią z nieprzyiacie-lem. Regiment *Czapſkich*, który niedotrzymał placu w tey bitwie, zanioſł prośbę do N. Naczelnika, aby mogł mieć pułkownikiem swoim *Krzyckiego*. Ze-zwolił na to *Kościuszko*. Jakoż regiment ten w bi-twie pod *Macieiowicami*, maiąc na czele *Krzyckiego*, okazał się godnym takiego pułkownika. Dowodził nim *Krzycki* z naywiększą przytomnością i odwagą,

gdy kartaczem w szczękę okrutnie ſkaleczony zoſtał. Zpadł z konia zemdlony, wkrotce zerwał się, chcąc ieszcze dowodzić swemu batalionowi, ale niemogł iuż doſtać. Oddał więc sylwetkę swoiey kochanki, ktorą na piersiach nosił iednemu z officerow, i zaprowadzony zoſtał do bagażow. Tam wkrotce oſkoczony i ſkłoty od kozakow, umarł.— Można powiedzieć o tym Rycerzu, iż miał piękną duszę w pięknym ciele, że koledzy utracili w nim wzor naylepszego officera, ludzkość iednego z naypoćciwszych ludzi, a oyczyzna iednego z naydzielnieyszych obrońcow.

Z liczby officerow, ktorzy się doſtali w niewolą, są generałowie; *Kamińſki Sierakowſki i Kniaziewicz.* Generała *Kamińſkiego* za pozwoleniem *Fersena*, wziął do siebie *Daszkow*, ktory maiąc w Warszawie przyiaźń z *Gorką*, sioſtrą *Kamińſkiego* chciał przez ten wzgląd oſłodzić los brata zoſtaiącego w niewoli. Generałowie *Sierakowſki i Kniaziewicz*, zoſtaią przy *Chrzuszczewie*, od ktorego dosyć doznaią ludzkości. Znany i powszechnie szacowany pułkownik *Zaydlic* lekko ranny, także znayduie się w niewoli. Potkał ten los między innemi i maiora *Fiszera* dobrego officera, ktorego dla talentow i pracy miał ciągle przy sobie adiutantem Naczelnik *Kościuszko.*

Julian Niemcewicz raniony w rękę, doſtał się też w niewolą. Człowiek ten pieknego dowcipu, i w obozie nawet lubił bawię się literaturą. Znaleźli Moſkale w kieszeni iego układ komedyi ſtosowney do dzisieyszych okoliczności, pod tytułem: *Powrot z tamtego świata*, ktorą czytali między sobą, a inne przy nim znayduiące się papiery zapieczętowali.— Miłe mi ieſt nader wspomienie tego człowieka, ktory dowcipem swoim niemało przyłożył się do ſławy *Polſkich* nauk, a męztwem chciał bronić niepodległości oyczyzny i tego męztwą ſtał ſię ofiarą.

Nie wiele maią ſtarania Moſkale, rownie o naszych rannych, iako i o swoich, zwłaszcza o tych

którzy dla ciężkich ran, długiey potrzebuią kuracyi, skrupulatni są co do obrządkow pogrzebnych za umarłych. Pochowali ze wszystkiemi honorami woyskowemi, kilku zmarłych w niewoli officerow naszych, nad któremi xięża ich długie śpiewali modlitwy. Tak to zabobon nad istotne obowiązki, przenosić każe czce obrzędy, i praktykom pobożności więcey przypisuie ceny niż prawdziwym cnotom: tak daiece, iż mniey u nich znaczy barbarzyństwo, niż uchybienie powierzchownym religii formalnościom.

Lecz naybardziey i twoię, i całey publiczności wzbudza troskliwość los Naczelnika *Kościuszki*. Co tylko oznacza doskonałego wodza, i wielkiego rycerza, to wszystko okazał nasz kochany Naczelnik; wszędzie się znaydował, wszędzie zagrzewał, wszędzie dowodził. Nakoniec gdy widział kawaleryą ustępuiącą z placu, i przez swoię ucieczkę obnażaiącą artylleryą i piechotę, usiłował ią ieszcze zwrocić do swey powinności, i dla tego dopędzał pierzchaiących aby ich na plac naprowadził, wtedy między opłotkami chybił drogi, a w pędzie przez rów przeskakuiąc, spadł z konia, który się z nim obalił. Zaraz nadbiegli kozacy, od których dwa razy spisą pchnięty został. W tymże czasie przypadłszy karabinier, ciął go w głowę.

Natychmiast ieden kozak zaczął go obdzierać: zdiął mu z palcow dwa pierścionki bryiantowe, a gdy trzeci, na którym był antyk z czapką wolności, zdeymował, ścisnął palec Naczelnik, broniąc tego pierścionka. Wtedy kozak zastanowił się, i zapytał: czyby niebył *Kościuszko*? Nie maiąc odpowiedzi, tym bardziey się w tym utwierdził. Nareszcie po kilkakrotnych zapytaniach, usłyszał głos zemdlonego: *Ia iestem! wody!* dał mu kozak, dostawszy blaszaney flaszki z kieszeni: odpędził drugich kozakow ostrzegłszy, kto im się dostał w ręce, i natychmiast w zdarte z niego suknie, na powrot go przyodział. Położyli zemdlonego na pikach Kozacy, i nieśli do zam-

ku; a gdy iuż był blisko, wyszli officerowie, i sami go dźwigali do izby.

Przyszny felczer, opatrżył natychmiast rany, powiadaią że nie są niebespieczne. Kontuzya także w boku od kuli odebrana, niegrozi żadną konsekwencyą. Drugiego dnia dopiero przyszedł Naczelnik do siebie, postrzegł gdzie zostaie *Niemcewicz* i *Fiszer* są przy nim. Nie potrzeba ci wystawić czucia iego. Wiesz, że ten mąż nieżył dla siebie, lecz dla oyczyzny...,

Dan 20. Października 1794. Roku.

Obwieszczenie względem umundurowania.

Departament umundurowania w Kommissoryacie generalnym siły zbroyney narodowey obwieszcza wszystkich, którzyby chcieli podiąć się Liwerunku, sukna i płocien, dla woyska Rzeltey potrzebnych, aby takowi do swego Departamentu Sessyi w Domu Biskupa *Krakowskiego*, na Miodowey ulicy odprawuiącego, końcem ułożenia się i zawarcia kontraktu udali się. Datum w Warszawie na Sessyi Departamentu dnia 11. Października 1794. roku.

(L.S.) *Samuel Michler Prezyduiący.— Dramiński Kommissarz,— Michał Gaszyński Komm:— Karol Szyc Komm:— Jan Fribes Kommissarz.*

Reszta interessuiącego Pisma pod Tytułem: *Reflexye o podziale Polski*, z papierów Angielskich.

Gdy ta prawda wszystkim Potencyom utrzymuiącym się teraz iest wiadoma, że Rossya do ogromnego w Europie wzrostu z naywiększą usilnością dąży, powinne więc wszystkie się ziednoczyć, aby przeszkodziły uskutecznieniu tak szkodliwego Proiektu Narodom Interes Państw nadmorskich z niesłychaney mocy, do iakiey się wzbiia Rossya, mógłby odnieść naywiększe straty, ale i inne w śrzodku Europy leżące Mocarstwa w kaydany wiekami nieskruszone mogłyby rownie popaść iak dziś. Wolna niegdyś Kurlandya i Inflanty pod iarzmem srogiey

i potężney Sąsiadki ięczą: Rzesza Niemiecka czyliżby długo przy swych utrzymać się mogła swobodach? A powinienże Cesarz, ieśli zdrowa iescze polityka iego powoduie Gabinetem, tey to zwodniczey ufać przyiaźni Rossyiskiey? Czegoż się więc Austrya od Moskwy za nikczemne iey dumie uleganie spodziewać może? Pewnie kraiów iakich Polskich? Do tych sama Rossya chce iak naydaley się pomknąć, aby w głąb Europy wproć się, a z czasem i Niemieckie pochłonąć mogła Prowincye, a tym czasem opanowawszy iuż bliższe Węgrom Kraie, zagarnąwszy Kamieniec, złączywszy nowe swe granice z Gallicyą zmierzaiąc ku Szląskowi, Cesarza łudzi obietnicą dawno iuż od tego Domu żądaney Bawaryi, mimo prawa Rzeszy Niemieckiey, i mimo spadaiącą Sukcessyą na Xcia Bipońskiego.

Co się tycze innych strat, iakie z teraźnieyszey woyny z Francyą obfitym na Cesarza i Potencye koalicyine wylały się potokiem, te nadgrodzić w chimerycznym zakładaią skombinowani Proiekcie. to iest w podziale Francyi, którego to układu w *Pilnitz* umowione są zasady.

Tym czasem Emigranci dla zaratowania zgubioney swey oyczyzny, szukaią pomocy zagraniczney, iak Potocki, ze swemi Wspolnikami, bez rozsądnie spodziewał się znaleść. Lecz gdyby nawet znaleźli skuteczny ratunek w Mocarstwach skombinowanych, tedyby na to się im przydały onych zwycięstwa, żeby przez rozerwanie na części do szczętu, zginęła Francya. Otoż do iakiego nieszczęścia może Europę całą, iedney Potencyi duma przywieść. Lecz nie spodziewać się, tego nigdy, żeby tak wzrastaiąca Potęga niemiała wkrótce licznych i mocnych znaleść nieprzyiacioł. Doświadczył tego Ludwik XIV. gdy Hollandyą i tyle innych Prowincyi podbił, doświadczy niezawodnie i ukarana będzie pewnie Rossya za popsucie równo-wagi Europeyskiey, i zakłocenie spokoyności tylu Kraiów. Jey sekundant Król Pruski

zle pokalkulował, mimo Luchesiniego przebiegłość, swe interessa, gdy uwiedziony doczesnym Wielko-Polski łupem, temu pomaga Mocarstwu, które na pochłonienie iego Kraiów sidła, z iegoż samego pomocy gotuie. Lecz Katarzyna nie iest nieśmiertelna. Jey długi wiek do schyłku dążący nowe obiecuie sceny. Pod ogromnym całe Państwo Rossyiskie wielkości ciężarem, koniecznie musi doświadczyć losu wszystkich wieków przykładami stwierdzonego; to iest: iz *Niesprawiedliwość*, *rychło*, *czy pożno*, *zawsze temu fatalna*, *kto ią popełnia*.

NIEMCY.

Z Wiednia dn: 5. Paźdz: Biskup *Leodyiski* i większa część osób składaiących Rząd przeszły w *N. derlandzie*, powynosili się do *Würzburga*.

Od niższey Elby dn: 7 Paźdz: Słychać u nas z *Havre*, iakoby w *Parysu* zabrano papiery Jakobinow, i sale ich zamknięto. *Lindet* zaś miał wnieść do Konwencyi, aby handel był wolnym, i taxa *Maxymow* zawieszona. Okręt transportowy od 170 żołnierzy przeznaczony z *Anglii* do *Rotterdamu*, nawalnicą rozbity, i na *Elbę* wpędzony został.

TURCYA.

Z Konstantynopola dnia 25. Sierpnia.

Sułtan d. 7. t. m. dawał pod namiotami bal i assamble na równinie *Bujukdere*. Moskiewski Poseł, tak iak wszyscy inni zagraniczni Posłowie był tam *incognito* przytomny. Lecz że mimo zwyczay tego Narodu zanadto się zbliżył do namiotu W. Sułtana, Officer od Gwardyi wyłaiał go i wypchnął. Godząc Sułtan tę sprawę, Officera zdegradowanego odesłał do *Serail*, a do Posła Moskiewskiego posłał z wymówką, i drogą z wonnościami tabakierą w prezencie. *Równa to prawda*, *iak i następuiąca*: (*z Gaze: Hamb:*)

Interess z *Moskwą* względem taryff zawieszonym został, ponieważ *Porta* oświadczyła, iż rozstrzygnienie iego zdaie na wielkomyślność Imperatorowy.

Słychać że i *Anglia* żąda dla siebie też umiarkowania taryffy celney.

Kiedy *Jussuf Pascha* obeymuie wielkie Wezyrstwo, ani nadziei pokóiu, bo tak on, iak i Kapitan Basza woyny pragną.

WŁOCHY.

Z Livorno d. 20. Września. Do woysk Francuzkich we włoszech przybył trzeci Reprezentant ludu *Froost* z instrukcyami popierania kampanii. Senat Genueński kazał wzmocnić garnizon w *Savona*. Francuzi przysyłaią artyleryą i ammunicye wielkie w *Piemonskie*, w *Altiere* stoi 10000. Cesarsko Sardyńskiego woyska dla niepuszczania w granice Francuzów. Podług wiadomości z Hiszpanii opanowali Francuzi *Biscaią* i *Plazencyą*. W *Biscai* nakaz dany był mieszkańcom iscia pod broń od lat 17. do 60. pod konfiskatą dobr. *Sardynia* przyięła Vicereia.

Deputowany Konwencyi *Salceti* przybył niedawno do *Finale*, i oświadczył ludowi iż ponieważ Cesarscy sciągaią do *Careare* i *Molare* w 8000. woyska, trzeba zatym aby Francuzi zastaniali Genueńczyków iako swych przyiacioł i Republikanów, bez wszelkiey dla nich uciązliwości, i wdawania się w ich rząd lub religią, z zareczeniem oraz nadgrodzenia szkod, ieśliby się iakie stały, ale też z zagrożeniem wydania im woyny ieśliby Francuzow przyiąć niechciano lub ich zdradzano. Wkrotce zatym przyszło wiele batalionów Francuzów z *Loano* przez *Pietra* i *Gora*, do *Finale*. W samym tym mieście założyli piekarnią wydaiącą co dzień 10000. racyi chleba. Siła ich od *Finale* aż do *Var* rosciąga się na 40000. woyska.

DONIESIENIE.